

*Al Presidente
del Senato della Repubblica*

Roma, 1 settembre 2009

Caro Presidente, ,

È con sentita commozione che oggi, 1 settembre, mi rivolgo a Lei e a tutto il popolo polacco nel settantesimo anniversario dell'invasione della Polonia da parte delle truppe tedesche. Quell'atto di violenza fu il primo dei tanti, troppi, che seguirono nei sei anni successivi, sconvolgendo la vita di milioni di persone nella nostra Europa e in tutti i continenti e segnando la pagina più tragica della nostra storia.

Danzica fu la città teatro di questo drammatico avvenimento e della terribile occupazione della Polonia che ne seguì. Ma proprio da Danzica, cinquant'anni dopo, è partito il cammino non violento verso la libertà di Solidarnosc, che ha determinato i successivi sviluppi nell'Europa centrale ed orientale.

Nella speranza che di quel giorno così significativo per tutti noi, cittadini europei e del mondo, e di quella tragedia immane venga trasmessa memoria alle future generazioni, e in nome dell'antica e sincera amicizia tra i nostri Paesi, Le giungano, Signor Presidente i miei più cari sentimenti di vicinanza.

Bogdan Borusewicz

Bogdan BORUSEWICZ
Presidente del Senato polacco

(tłumaczenie grzecznościowe)

Przewodniczący
Senatu Republiki

Rzym, dn. 1 września 2009

Drogi Panie Marszałku,

szczerze poruszony zwracam się dziś, dnia 1 września, do Pana i całego narodu polskiego w siedemdziesiątą rocznicę inwazji wojsk niemieckich na Polskę. Tamten akt przemocy był pierwszym z wielu, zbyt wielu, jakie miały miejsce w kolejnych latach, wstrząsając życiem milionów osób u nas w Europie i na wszystkich kontynentach i pozostawiając po sobie najtragiczniejszą kartę w naszych dziejach.

Gdańsk był miastem, gdzie rozegrało się to dramatyczne wydarzenie, które zapoczątkowało potworną okupację Polski. Lecz to właśnie z Gdańska, pięćdziesiąt lat później, rozpoczął się marsz bez przemocy ku wolności Solidarności, który przesądził o dalszym rozwoju wypadków w Europie Środkowej i Wschodniej.

W nadziei, że pamięć o tym tak znaczącym dniu dla nas wszystkich, obywateli Europy i świata, o tamtej olbrzymiej tragedii przekazana zostanie przyszłym pokoleniom i w imię wielowiekowej i szczerzej przyjaźni między naszymi Krajami, proszę, by przyjął Pan, Panie Marszałku, zapewnienia o bliskości moich uczuć.

Renato Schifani

J.E. Bogdan BORUSEWICZ
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej